

herbaty
y miłych lud

Żelazo

Rok VIII. Nr. 84

Łódź, czwartek 24 marca 1932 r.

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. za w. w. m. 1 lin. strona 5 lin. w tekście 40 gr. sekrologi 25 gr. zwykłe 15 gr. strona 10 lin. drobne 12 gr. za wyraz. dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł. dla bezrobotnych 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia szarym i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie odpowiada - P. K. O. Nr. 48009.

wały jak kłosa targane...
nie malowało się na smaż...
adanta. — „Japończycy...
tami — rzekli po dłuższym...
oni właśnie zmusili...
stron jesteśmy otoczeni...
yko droga na Jehol. Tam...
y, stoczymy jeszcze jedną...
i chłodzie. Od wielu...
ficerowie żyjemy z resz...
ych pieniędzy, gdyż z kw...
dawno nie otrzymujemy...
ani broni ani amunicji...
ówię już o jakimkolwiek...
pożyczkom poddać się...
pardonu nie daję...
już dość się naprzykrzyli...
łaniej stale niebezpiecz...
robić? Chętnie zabraliby...
lecz nikt nam pracy nie...
nas bandytami — i ten...
mi jesteśmy. Ponieważ...
Pekinie o nas nie dba...
kupcy się nami opiekow...
“ wygląda? Oto starszy...
uje codziennie wykaz...
ości:
ryżu, paszy i pieniędzy...
la się to na poszczególne...
darzy. Wiemy, że są to...
właszcza w tych czasach...
marł — ale innego wyj...
nie dodaje koresponden...
i groźniej wyglądają...
istotności: pudełko papier...
oty zamieniają tych...
ników“ w niezmiernie...
nie należy wspominać...
Nienawidzą ich
całą duszą,
zresztą zrozumiałe, gdy...
japońskiej pozabawieni...
chleba i dachu nad głow...
kierkolewkie ostoi żywe...
w, rozwiązując Japońc...
nku do „bandytów chi...
wspomnianego korespon...
ntowała się widośnie w...
anie rzeczy, skutkiem...
się może sytuacja, zagro...
ludności miejscowej...
ostatnia bowiem z jed...
na jest dawać „bandyt...
za co znów z drugiej...
i prześladowana jest...
japońskie. Zatem...
problem nierozwiązalny...
ka z temi konnemi...
mi jest w rzeczy samej...
lna — kończy sprawozda...
tembardziej, że ci...
A przecież nie ulega...
liby oni porzucić swe...
do i stać się znów...
ni społeczeństwa.

Wiceprezydent Józef Gallot
podsekretarzem stanu.



Wiceprezydent Józef Gallot, podsekretarz stanu w Ministerstwie Reform Rolnych, urodził się w r. 1894 w Zarnowcu, Ziemi Kieleckiej. Sakole średnią ukończył w Kielcach, wyższe studia odbył w Krakowie na studjum rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po wojnie powraca do pracy rolniczej, biorąc równocześnie żywy udział w pracach organizacji samorządowych i rolniczych. Jako prezes Towarzystwa Organizacji Kółek Rolniczych na okręg pinczowski uczestniczy w szeregu instytucji rolnych. W r. 1931 zostaje obrany prezesem Towarzystwa Kółek Rolniczych, na którym to stanowisku pozostawał aż do chwili powołania go na stanowisko podsekretarza stanu.

Krwawe napady maruderów. Rokowania japońsko-chińskie odroczone!

Zatarg z dowódcą bohaterskiej armji.
Szanghaj, 24 marca. (Tel. wł.) Z Mandżurji nadeszła wiadomość o licznych napadach maruderów wojskowych i band rozbójniczych na wsie i miasta. Bandyci, którzy napadają wielkimi bandami zachowują się okrutnie mordując ludzi i paląc całe osiedla. Po dokonaniu rabunku bandyci uchodzą w lasy i góry, gdzie nie łatwo ich osiągnąć wysłanym ekspedycjom karnym.

Rokowania japońsko-chińskie w sprawie zawieszenia broni zostały odroczone. Dowódca 19-ej armji chińskiej odmówił swego udziału w konferencji. W kołach politycznych podkreślają, że między chińskim ministerstwem spraw zagranicznych, a dowódcą 19-ej armji, która odegrała decydującą rolę w walkach o Szanghaj istnieje poważna różnica zdań.

Zabójca komisarza Czechowskiego aresztowany?

38-miu wywrotowców pod kluczem.

Łódź, 24 marca. (Od wł. kor.) W związku z zamordowaniem komisarza policji Czechowskiego aresztowano 38-miu wywrotowców ukraińskich i komunistycznych. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się podobno również sprawca morderstwa. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili władze są już na tropie drugiego współnika.

Bezpodstawne pogłoski.

B. prezydent Poincaré, stan zdrowia którego znacznie się pogorszył, co wywołało nawet bezpodstawne pogłoski o jego śmierci.

Nieszczęśliwy amant

postrzelił matkę i córkę.

Włno, 24 marca. Z Dżisny donoszą, iż w kolumnie Czerniewice gm. prozorockiej 19-letni Aleksander Rymbionek usiłował dokonać zabójstwa na osobie 19-letniej Eufrozyny Borysionek oddając 3 strzały rewolwerowe. Ponieważ po pierwszym strzale dziewczyna ukryła się za swą matkę Helenę sądząc, iż napastnik nie będzie ponownie strzelał. Rymbionek dwukrotnie strzelił raniąc ciężko w ramię jej matkę Helenę oraz lekko w szyję jej córkę. Po dokonaniu zamachu Rymbionek usiłował popełnić samobójstwo, lecz w ostatniej chwili został obojętny i rozbrojony. Podczas badania niedoszły morderca jako przy czynę zamachu — podał odrzucenie jego oświadczeń przez E. Borysionek. Ranne kobiety umieszczono w szpitalu. Rymbionka osadzono w więzieniu w Dżisnie.

Zderzenie pociągów podziemnych w Neapolu.



W kolei podziemnej w Neapolu zderzyły się dwa pociągi w całym pędzie. Na zdjęciu zderzone wagony, w których kilkunastu ludzi poniosło śmierć.

Koncertn Kreugera

niema czem płacić zobowiązań.

Ryga, 24 marca. (Od wł. kor.) Z Kow-firmy Kreuger i Toll zwrócił się do rządu litewskiego z prośbą o przedłużenie terminu wnieśienia 20 milionów litów w wpłaty do 15-go czerwca i o rozłożenie tytułem ostatniej raty zapalczonej. Zarząd tej transzy na trzy raty.

Strzały w Sukiennicach

Trzy kule przeszły mundur policjanta.

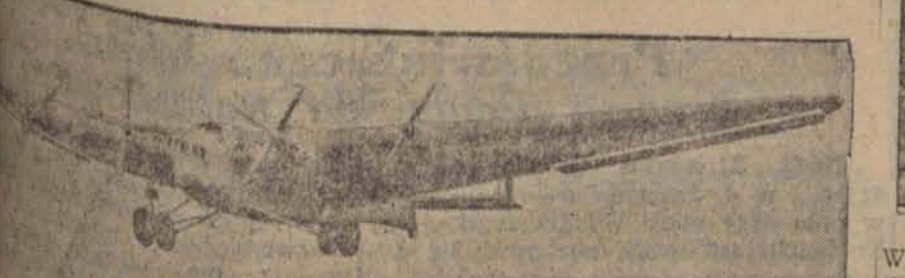
Kraków, 24 marca, (od wł. kor.) Wczoraj wieczorem w Sukiennicach Krakowskich policjant zatrzymał dwu nieznanych osobników. W czasie legitymowania jeden z nich wyjął błyskawicznie rewolwer i dał do posterunkowego trzy strzały.

Towarzystwa kredytowe

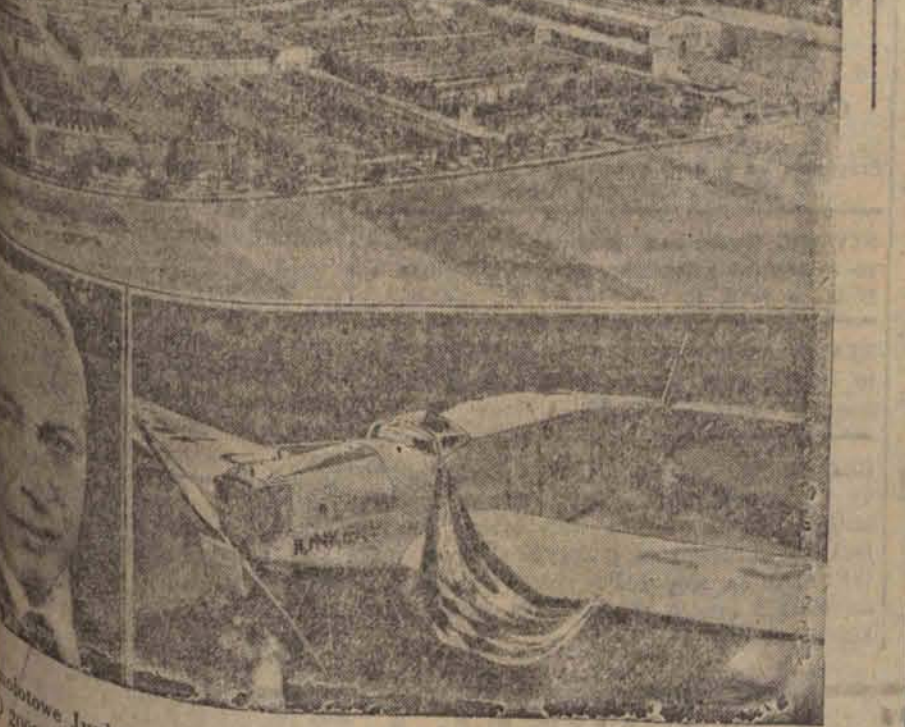
śpieszą z pomocą rolnikom.

Warszawa, 24 marca. Warszawskie Towarzystwa Kredytowe w Warszawie, w Łodzi i Poznaniu postanowiły obniżyć na okres roczny oprocentowanie pożyczek długoterminowych udzielonych rolnictwu na 6 proc. Tak samo Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny obniżą procenty od udzielonych przez siebie pożyczek w listach zastawnych z 8 proc. na 6.

Bankructwo zakładów Junkersa.



Władysław Stymała ogłosił nie wypłacalność. U góry: Olbrzymi statek „Bremen”, która przeleciała przez Atlantyk ze wschodu na zachód.



Nad stanem Alabama przeszedł straszliwy, w swych skutkach tornado, który zniszczył kilkanaście miast, kilkaset wai i pogrzebał pod gruzami setki osób.

Straszliwe żniwo tornada w Ameryce.



Nad stanem Alabama przeszedł straszliwy, w swych skutkach tornado, który zniszczył kilkanaście miast, kilkaset wai i pogrzebał pod gruzami setki osób.

Wschodnia bajka. ZA TURECKA w JUGOSŁAWJI. Romantyczne próżniactwo.

Wschodnia bajka. Za turecka w Jugosławji. Romantyczne próżniactwo.

Wschodnia bajka. Za turecka w Jugosławji. Romantyczne próżniactwo.

Z kolei następuje kilka kwintowych dołn, a potem małe wioski, odcinające Trebinje. Chłopi tutejsi są biedni, zajmują się uprawą tytoniu i sadzą drzewa oliwkowe, zbierają kukurydzę i wyrabiają ciernie, wyrównane wina, oraz zajmują się płaniem wełny z własnych owiec. Nad Trebinją, jeniwie płynącą rzeką, ciągną się wybrzeża o melancholijnych krajobrazach.

Zasłono tutaj wiele zmian ze zmianą rządu: pobudowano domy i koszarzy za rogatkami. Trebinje, przeprowadzono drogi, szosy i ulice, powstały nowe urzędy, obsadzone świeżymi urzędnikami, nastąpił napływ kupiectwa i ludności — słowem:

wprowadzono reformy zachodu, lecz pod zewnętrzną powłoką utrzymał się dawny duch wschodu.

Dość jest minąć bramy miasta i człowiek od razu otoczony zostaje życiem wschodnim. Pod murem swoją ludźmie w tureckich szarawarach, zamysłeni i bezczynni. Zawodowem ich zajęciem jest próżniactwo.

Zdziwiliby się, gdyby ktokolwiek do nich przemówił, bowiem nikt tutaj nie spodziewa się ludzkiego słowa: ani biedny szewc w swej norze, skutyony nad pracą, ani złotnik, zajęty wyrobem srebrnej czary, ani też wieśniak, pilnujący swego osła. Wyda się tylko, że cygan kręcący się w pobliżu, czeka na znak by zafiarować turyście przemycany ty-

toń. Spotyka się wiele zakwefjonych kobiet w nieforemnych, czarnych płaszczach, podobnych do worków.

Turyści angielskie oglądają się za nimi z ciekawością, lecz w rzeczywistości nie przedstawiają one nic ciekawego. Życie ich płynie zapewne utartą kolejką zwyczajów wschodnich, aczkolwiek znacznie zmodyfikowanych, bowiem za kilka dymarów zwiędzić można wnętrze domu o zakąszowanych oknach pod kjerownictwem przewodnika. A więc obejrzyć można pustą pokój i jego urządzenie: dywany, niskie meble i poduszki. Oczywiście romantyzm odczucia

traci na nieobecności mieszkańek. Trebinja zachowała charakter mahomeński ze swymi meczetami i minaretami. Słyszcy się nawoływanie do modlitwy, a wówczas ze wszystkich stron napływa ludność do świątyni.

Niewątpliwie nowoczesne prądy z biegiem czasu zamazują się w życiu „wschodniej bajki”, lecz w podaniu utrzymują się jeszcze długo tradycje wschodu, któremi miasto jest nawskroś przesieknięte. Również i w otaczających Trebinje klasztorach: Duci, Zawalar, Sa-wina Ospróg, zachowały się jeszcze tradycje wspaniałości średniowiecza, gdy Trebinje było stolicą serbskiego księstwa Trawunja, o czem dziś jeszcze śpiewają guślarze.

Jeńcy białych Indian.

Siedem lat w dziewiczych lasach.

Zdumiewającą wiadomość podały gazety.

Przybyła ona z Brazylii.

Oto znany podróżnik i badacz angielski pułkownik Fawcett, (podobnie podaliśmy kilka dni temu) który przed siedmiu laty, wyruszywszy z wyprawą do serca dżungli brazylijskiej zniknął w sposób tajemniczy, teraz się odnalazł.

W ciągu tych siedmiu lat miał pozostawać w niewoli u pewnego indyjskiego szepcu, który wiezi go dotąd.

Przed siedmiu laty. Fawcett w towarzysztwie 19-letniego syna Jacka i amerykańskiego badacza Raleigha Rimella wyruszył na wyprawę, której celem było odszukanie w okolicach Mato Grosso w puszczy brazylijskiej, śladów zaginionej białej kultury, będącej „kolejką ludzkości”.

Przedewszystkiem chodziło mu o natrafienie na białych Indian, o których istnieniu był święcie przekonany.

Mieli oni być potomkami owej mitycznej rasy władców Ameryki Południowej.

Pewien dokument, znaleziony w archiwum państwowym Rio de Janeiro, a pochodzący z r. 1745 potwierdził hipotezę uczonego.

Wyprawa wyposażona była znakomicie w odzież pożywnie nawet w auro pancerne.

Zrezygnowano tylko z broni gdyż Fawcett twierdził, iż pułki żołnierzy z karabinami maszynowymi i gazami trującymi nicby nie zdziałały, gdyby dzicy chcieli ich zgładzić. Jedyną szansę powodzenia wyprawy widział on w przyjaznych stosunkach z tubylcami.

Celem wyprawy były źródła pomiedzy rzekami X ngu i Tapajoz, gdzie Fawcett spodziewał się znaleźć zapomiane miasto ze śladami białego ludu.

Pewnego dnia, słuch o całej wyprawie zaginął.

Wyprawa ratunkowa pod kierownictwem Doyota, przebiegała dżungli Brazylii. Bez rezultatu.

Sądono, że wszyscy zginęli. Jedyne żona Fawcetta twierdziła uparcie, że ma żyć.

I oto, teraz po 7-miu latach nadchodzi wiadomość, że wyprawa znajduje się w niewoli u białych Indian.

Z Sao Paulo wyruszone na ratunek.

Dwie głowy pod nożem gilotyny.

Potworna zbrodnia rozpatrywana była przed kilku dniami przed sądem przysięgłych w małej miejscowości francuskiej Montbrison. W sali sądowej, w której panował nieopisany tłok, leżały na stole przewodniczącego krwawe dokumenty zbrodni: żelazny młotek i niewielki worek płócienny, w którym zebrano popioły i kości ze spalonego ciała.

Widownia zbrodni była wieś francuska Maclas. W jednym z domów tej wsi żył rolnik Martin ze swoją żoną i bratem, Antonim Martinem. Martin, ojciec kilkorga dzieci,

był nalogowym pijakiem.

Od dłuższego czasu panowały między nim, a żoną mocno napięte stosunki, które w ostatnich tygodniach zamieniły się w prawdziwe piekło, gdy Martin dowiedział się, że żona jego utrzymuje stosunki miłosne z jego bratem.

Pewnego dnia Martin znikł bez śladu. Żona i brat jego wytłumaczyli zniknięcie Martina nagłym jego wyjazdem. Gdy jednak żona Martina zaczęła czynić zbyt skwapliwie starania o rozwód z nieobecny mężem, sprawą tą zajęła się policja i odkryła straszliwą zbrodnię. Okazało się, że Maurycy Martin zabił swego brata z namowy i przy pomocy swojej bratowej. Maurycy Martin ogłosił

swego brata młotem,

a potem dobił go nożem. Potem razem z bratową spalili zwłoki w piecu.

Maurycy Martin i jego bratowa stanęli teraz przed sądem. Oboje przyznali się do

Toscanini skończył 65 lat.



Znakemity dyrygent włoski Arturo Toscanini kończy 25 marca 65 lat życia.

Ofiary rozbitych rodzin.

Desperacki czyn młodej pary.

Żołnierzom godny jest los dzieci, które muszą paść na rozbitku rodzinnego ogniska, na nieporozumienia między rodzicami jakie kończą się rozwodem lub zbrodnią.

Młode pokolenie deprawuje się a gdy jest wrażliwe, zniechęca się do życia — Ofiarą takich nienormalnych stosunków padło pod Wiedniem dwoje małoletnich, którzy popełnili samobójstwo, rzucając się pod pociąg.

Jan Strasser miał dopiero 17 lat, a Janina Legler 14. Ale oboje przedwcześnie dojrzały umysłowo, patrząc na wypadki w domu, Jan występował niedawno w sądzie, jako świadek w procesie, wytoczonym przez matkę sąsiadce o obrazę czci. Nie wiedząc, że może uchylić się od zeznań, a nie chcąc kłamać musiał

świadczyć przeciwko własnej matce, która przegrała. Młodzieniec czuł się na tym tak bardzo nieszczęśliwym i miał wielkie przykrości w domu.

Nie szczędźcie ofiar na najbiedniejszych!

Podobała mu obie ręce, ale nim nawet owe ręce zdążył pocałować, już jej nie było.

Karbowski został w odległości trzech kroków z młodą bardzo niewyraźną. Ogarnęto go zdumienie i zachwyt.

— Ależ ta mała jest czarująca! — krzyknął i obejrzał się wystraszony dźwiękiem własnego głosu.

I nie wiedział sam, jak się to stało, że teraz dzień w dzień odnajdywał w narzeczonej nowe zalewy, nowe pomyślności, i zaczął dla niej, na dobre tracić głowę. Słub wyznaczony był na czwartek, a on już w marcu liczył dni do owej chwili. Na pani Klaudiusz wymógł, że Adrijanka będzie miała wieczory wolne i teraz dzień w dzień zabierał ją to do teatru, czy do kinematografu, to znów na koncert, a potem kiedy znaleźli się razem w domu, Ari urządziła drugie przedstawienie: śpiewała, tańczyła, parodiowała gwiazdy i wywróciła zupełnie do góry nogami poglądy Wiktorja, bo przecież dawniej nie znośli filmu, a rewję go nudziły. Teraz śmiał się i śpiewał razem z Ari, zaczął flirtować z Zonią i nawet z panią Klaudiusz. W małym domku kwitło, zda się, samo szczęście. Ani razu jednak nie miał sposobności powiedzieć Ari, że ją kocha, nie ośmielił się też pocałować jej, choć coraz częściej i uporczywiej o tem myślał. Wreszcie w pewną majową noc siedzieli oboje na ławeczce w ogródku. Marjka, szczęśliwa, że wydaje za małą choć jedną z córek narazie i to właśnie tę, która nie ma w ręku żadnego fachu, ani wykształcenia, dyskretnie się ulotniła, Imogenka poszła do koleżanki wypłakiwać swój żal i zawód, a profesor odmaszerował na spacer przy księżycu. Narzeczeni siedzieli cicho, bo wieczór był cudowny, ciepły i pachnący, gdy Ari zaczęła sennie.

(D. c. n.)

Łódź, 24 marca.

Łódź, 24 marca. Przed godziną 10 podano wiadomość o porażce kolejowym pod Wierzbicą, spowodowanej przez pociąg z kobietami. Dwudniowa wadzone przez komendanta pociągu przyczyniło się do śmierci kobiety. Okazało się, że pani Stanisława Trzaska mieszkała w Łodzi przy ulicy Wilejskiej 107. Twardo popchnęła samobójczą kolejkę, która była — rozbita.

Wiry miłości

Wiry miłości.

Wiry miłości.

Wiry miłości

Wiry miłości.

Wiry miłości.

Wiry miłości

Wiry miłości.

Wiry miłości.

Niezwykły rekord.



Słynna pływaczka angielska, znana z pokonania Kanalu La Manche oraz Cieśniny Dardanelejskiej — ustanowiła nowy rekord wiatrowy utrzymując się przez 46 godzin bez przerwy w wodzie.

566 tysięcy funtów szterlingów zostawił po sobie „król herbaty“.

Wykonawca ostatniej woli zmarłego niedawno „króla herbaty“ sir Thomasa Liptona obliczył, że cały majątek nieboszczyka wynosi 566,000 funt. szt.

Wiecej niż połowa tego majątku przypada na rzecz skarbu w postaci podatku spadkowego. W ostatnich latach życia Thomas Lipton był naprawdę o wiele bogatszy, lecz czując zbliżający się koniec krokami zgon, zaczął rzucać na prawo i na lewo pieniędzmi, tworząc fundacje, wspierając przytulki, szpitale i t. d.

Palące zagadnienie. Wpływ kina na działalność szkolną. Memorjał komitetu Ligi Narodów.

Liczne były i liczne są zastosowania kina w życiu codziennym. Bardzo wczesnie, już przy narodzinach kina, nauczanie wyższe wykorzystuje sztukę filmową.

Kino zawojowało też dziedzinę wychowania średniego i powszechnego. Muzea pedagogiczne niektórych państw europejskich i amerykańskich zorganizowały wyprzedzające filmy wykładowe dla szkół, a nawet dla przedszkola, filmów niezbędnych zwłaszcza przy wykładzie nauk ścisłych i przyrody.

Wobec nadzwyczajnego rozwoju i popularyzowania tej sztuki stosowanej stawiano sobie niejednokrotnie pytanie, czy uczęszczanie do kina na zwykłe przedstawienia jest wskazane, czy też kinematograf więcej korzyści czy szkody przynosi?

A jednak spędzanie dwóch godzin wieczornych czy przedwieczornych w źle wentylowanej, wyciemnionej sali jest bezspornie szkodliwe dla młodej dziewczyny.

O ile dzieci do lat 8-10 widzą na ekranie serię męczących obrazów bez wyraźnego lub zrozumiałego dla nich związku, o tyle dorośli lat 13-14 czują odtworzenie romansu, intrzygi, bardzo absorbująca, niż by to była lektura o podobnej intrzyce lub czytanie podobnego romansu ponieważ do treści przylaczają się wszelkie pozory życia, ruch a obecnie dźwięk i słowo.

Nawet niektóre przykłady sądowo karanej przestępczości dziecięcej są rezultatem niebezpiecznej sugestii filmowej, której dźwiękowość i kolorowość jeszcze bardziej wzmacniają władzę nad umysłami bezbronniemi i bezwolnymi, zwłaszcza gdy chodzi o dziewczynę.

Sezon wiosenny motocyklistów.



Chwila startu międzynarodowego wyścigu motocyklistów pod Hannoverem. U góry: Zwycięzca Bauhofer (DKW).

Styl nowoczesny. Poglądy znakomitego architekta.

Znakomity architekt Henry Sauvage, jeden z głównych pionierów nowoczesnego stylu budowlanego i mieszkaniowego, udzielił ciekawego wywiadu jednemu z dziennikarzy amerykańskich.

Przykładów mógłbym przytoczyć mnóstwo... Lubię również w mieszkaniu szerokie, wolne przestrzenie. Niech meble nie potracą się jak ludzie w tłumie, niech są w swoim żywocie.

Zwyczaj wielkanocny słowian połabskich.



Mają kto wie, że niedaleko od Berlina chowało się wśród lasów kilka dawnych plemion słowiańskich, mieszkańcy zachowali jeszcze język czaje przodków. Młoda Serbka (z samymi nazywają) z kołaczem wielkanocnym.

Sztuczki aparatu filmowego. Ryzykowne zdjęcia.

Znacznej większości widzów, którzy z napięciem nerwów przyglądają się karkołomnym scenom wyświetlanego filmu, niezawście zapewne przychodzi do głowy, że niebezpieczeństwa wiszą, zda się nad głowami śmiałków, istnieją tylko... na ekranie.

W rzeczywistości zaś ten szalony cobyś, skaczący ponad przepaścią która już samym wyglądem mrozi krew w żyłach, nigdy w życiu nad przepaścią nie skakał.

Ów pociąg, zmieciony razem z tem przez rozwścieczony podwójny rzeki — również nigdy nie szedł takiego losu.

Wreszcie. Średniowieczny pochłaniający w swe zimie i w pury zakutego w stal rżerza w jego ramionach branka — nie nigdy, a jeżeli istniał to tylko skromny jednopiętrowy budynek dymnych baszt i zgrzytającego cha mostu zwodzonego.

Narzędziem owego przemysłowca, i potężnym sojusznikiem podsterów i sztuczki filmowych sera jest... aparat fotograficzny.

Przy pomocy więc aparatu filmowego buduje się owe zamki i zuje wszelkich zdjęć ryzykownych.

Jednym z najczęściej używanych sposobów w kinematografii sceneryj jest tak zwane zdjęcie z klatki.

Polega ono na uzupełnieniu tego czego otoczenia zapomocą wykonanego na szkłe. W tym celu narzynkad filmowców w zamek średniowieczny, budule ledwie prowizorycznie poczynili murów, na wysokość kilku metrów. Reszta, a więc baszty, wieże, sty zwodzone namalowane są na nie szklanym kłtorw w czasie umieszczenia się przed aparatem graficznym. Aparat nastawia się aby na taśmie filmowej częste na przedstawiała dokładne przedłużenie prawdziwych murów.

W ten sposób powstają na filmie ważne mury Notre - Dame, parady czarodziejskie kanały Wenecji, lańcuch gór, uroczę zakatki Różańczyka.

Druga sztuczka często stosowana w kinematografii jest, a mianowicie, giwanie się miniaturami.

Jest to wypróbowany sposób wwołanie efektów w rodzaju waleczek, trzesień ziemi, wybuchów, lenkie modele, wykonane precyzyjnie przedstawiają mosty, budynki i miasta. Wyrzucone w powietrze moca potardy, wywierają z odz widzu.

W ten sposób powstają na filmie ważne mury Notre - Dame, parady czarodziejskie kanały Wenecji, lańcuch gór, uroczę zakatki Różańczyka.

Druga sztuczka często stosowana w kinematografii jest, a mianowicie, giwanie się miniaturami.

Jest to wypróbowany sposób wwołanie efektów w rodzaju waleczek, trzesień ziemi, wybuchów, lenkie modele, wykonane precyzyjnie przedstawiają mosty, budynki i miasta. Wyrzucone w powietrze moca potardy, wywierają z odz widzu.

W ten sposób powstają na filmie ważne mury Notre - Dame, parady czarodziejskie kanały Wenecji, lańcuch gór, uroczę zakatki Różańczyka.

Podsluchane. W SEZONIE WIOSENNYM.

Sprzedawca w magazynie obywateli Bardzo nam przykro, że nie możemy usłużyć. Szanowna pani żąda kłówek, któreby wewnątrz były duże i natrz małe. Takich niestety nie posiadamy.

ZDERZENIE. Motocyklista, który najechał na ca od reżnika: — Czy ci się nie mój chłopce?

Chłopak (zagląda do kosza): Mam wszystko. Tu jest moja matka, są moje żebra. Ale gdzie się podział mózg?

Wrażliwe serca neapolitańczyków. Zbiórka na głodujące lwy.

Sławny pogromca lwów, Schneider, znalazł się wraz ze swą trupą w Neapolu w przykrem położeniu finansowym. Skutki przesilenia gospodarczego ujawniają się również silnie w dziedzinie przedsięwzięcia biurowe teatralnych i cyrkowych i wywołano bankructwo wielu znanych takich firm.

Królowie pustyni, których przywieziono do Neapolu, musieli cierpieć głód... Ludność tego miasta odnosiła się jednak z wielkim współczuciem do Schneidra i jego pupilów — Neapolitańskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami zarządziło zbiórkę na korzyść głodujących lwów.

Ogłoszono odezwę do wszystkich obywateli w Neapolu, w której oświadczone, że byłoby namiętą dla miasta, gdyby zginęły te wspaniałe zwierzęta... Zwrócono się po nad o do Neapolitańczyków, aby poświęcili na ten cel stare już i niezdolne do pracy muły.

Co prawda — niektórzy członkowie Towarzystwa zaproponowali przeciwko temu, stając w obronie mułów...

W prasie tamtejszej pojawiły się dobrowolne datki na biedne zwierzęta. Można tam było czytać np.: „Młoda dziewczyna, wzurzoną nędzą lwów, ofiaruje im 20 lirów...“ lub „Kobieta, kochająca na dewszystko zwierzęta, ofiaruje dla głodnych lwów 2000 lirów...“

Kapitan Schneider głęboko był wzruszony tą pomocą mieszkańców Neapolu. Spodziewa się on, że dzięki tym datkom będzie mógł uratować od zagłady swe królewskie zwierzęta i że rozpocznie nie bawem wraz ze swymi 102 wozami drogę na północ...

Przedtem jednak urządził w Neapolu połączną przedstawienie, na którym lwy będą mogły pięknie, i szukanymi podziękować za okazaną im sympatię...

Ołówek bronią urzędnika. Sromotna rejterada bandytów.

Niesłychanie zuchwałego napadu rabunkowego dokonano w centrum Głiwic. Do biur fabryki papieru Kieczewskiego przy ul. Goethego 2, wtargnęło 3 męczyz z rewolwerami w ręku, którzy warze zakryte mieli chustkami. Wszyscy byli dobrze ubrani i prawdopodobnie doskonale poinformowani o położeniu i pracach w biurze. Po steroryzowaniu pracowników biurowych fabryki, zabrali do rabunku pieniądze, znajdujących się w torebkach, przeznaczonych już na wypłatę robotników.

wystrzelili. Reszta napadniętych ochłonęła z pierwszego przerażenia i również rzuciła się na bandytów, którzy zrejterowali. Pościg za bandytami pozostał jednak bez rezultatu.

Drugi napad bandycki w Głiwicach miał miejsce na ulicy Scydliż. Pewien rozwodziel mleka pieniądze zainkasowane za mleko przechowywał w skrzynce, znajdującej się na wozie. Mleko rozwodził w towarzystwie dwóch dziewczyn. W czasie, gdy woźnica i jedna z dziewczyn odnosiły mleko, druga dziewczyna, siedząca na skrzynce z pieniędzmi, pilnowała wozu. W tym czasie nadjechał pewien rowerzysta, zepchnął dziewczynę ze skrzynki i obrabował ją. Mimo krzyków dziewczyny, bandycie udało się zbiec.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst

Obdito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Styppikowski. Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.

Zaprenumeruj dla swych dzieci MAŁY KURJER!

Advertisement for 'Bunt irew' magazine, featuring a portrait of a man and text about literary and social issues.